



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

W KOMINIE

Mówi komin do kominka,

czyli do swojego synka:

"Co się dzieje ? Mów kominek ?

Roztrzęsiony rzecze synek:

"Ano podczas zawieruchy,

wiesz tatusiu, słyszę duchy !

Wyją strasznie, jak te wilki.

Odpoczynku nie ma chwili.

Są w twym środku, gdzieś u ciebie !

Więc przebadaj ty się lepiej !

Bardzo proszę, drogi tato !!!"

Komin rzekł do synka na to:

"Nie ma tutaj żadnych duchów.

Tak mi synku burczy w brzuchu."